



go rosyjskiego właściciela ziemskiego.

Co na to wszystko mamy odpowiedzieć? — chyba marząc o „pojedynaniu“ Kraj petersburski wyręczył nas zdoła. Jeśli pismo tak poważne, jak Ziemia, traktuje w podobny sposób interesy ekonomiczne kraju naszego, dziwi się trudno innym organom rosyjskim, szokującym zarząd, gdy chodzi o nas, rzucającym fałszywe denuncjacje, napaści Polaków na każdym kroku i wysnuwającym całą intencją: Hejże na Sopolci!

Wszystkie pisma rosyjskie od niejakiego czasu prowadzą walkę z wiatrakami pod powyższym hasłem. Dość przypomnieć polemikę Mosk. Wiadomości z Wracem w kwestyi „buntu“ lekarzy Polaków w jednym ze szpitali warszawskich w skutek dania tamże posady lekarzowi rosyjskiemu, co spowodowało wydalenie całego personelu polskiego. Jakiś ucziwy Rosjanin zaprzeczył we Wracu istnienia podobnego faktu, na co Mosk. Wiadom. odpierły, iż Wrac postępuje niepartijotycznie, prostując fakty dotyczące się Polaków, gdyż jeśli podobny wypadek nie zdarzył się w Warszawie, to z pewnością zdarzyć się może.

Wobec zjadliwości prasy rosyjskiej artykuły pojawiające się w pismach poznańskich i galicyjskich, są tylko słabym odgłosem prześladowań naszych, głuchym odgłosem uczuć miotających narodem.

Musimy przecież bronąć się i odpierać napaści silniejszego wroga, a gdy w kraju zakneblowano nam usta, jęk społeczeństwa p. lskiego rozlega się musi na zewnątrz po za jego granice.

Dzien. pozn.

### Z kongresu więziennego.

Parыз d. 15. lipca.

P. Leygues, francuski minister spraw wewnętrznych, zagajając w Sorbonie V. międzynarodowy kongres więzienny, zaznaczył w wymowny sposób jego doniosłość: „Nie rozpaczać panowie — mówię — o naturze ludzkiej i macie słusznosc. W sercu największego zbrodniarza tką jeszcze iszterka, jak owa lampka, zapalona przez kapłanów w grzechach świętyni; waszem zadaniem rozżarzyć iskrę, rozniecić płomień — i zachęcać 700 uczonych mężów różnych narodów, kupujących się w okół niego, by wiecznie mieli przed oczami, że „dobrze jest karać, dobrze reformować — lepiej zapobiegać.“

700 uczonych mężów różnych narodów wysłuchało mowy p. ministra w skupieniu, przyklasnęło jej buczaniem i poszło przedstawić się p. prezydentowi republiki. P. Faure zaprosił ich wszystkich do siebie na wieczer, gdzie bawiono się dobrze, nie spuszczając wzroku z uwagi na radę ministra. Następnego dnia w St. Cloud (śniadanie), wrócił wieczorem do hotelu Continental i na w-pólny wielki bankiet. Nastąpiła wycieczka do Nan terre (śniadanie w St. Germain), obiad u p. Ribota, dalej biesiada, wyprawiona w pysznej restauracji. Cbat przez zagranicznych członków kongresu dla Francuzów, przyjęcie wspaniałe „Hotel de ville“, gdzie szampań laf się strugami, a pierwsze siły opery uromacwały uciążliwe piwo. Byli wreszcie w góścinie u pp. generalnych inspektorów francuskich więzień (jest ich 8), w „Palmarium“, a na pożegnanie na przystanku na Quai d'Orsay. Jedno wspomnienie od drugiego.

Nie wątpię, że Rochefort obwieści, iż 40 000 fr., uchwalone przez Izby na podjęcie członków kongresu, starczyło im mogło na te zbytki i że deficyt pokryty będzie w ten sposób, że wszyscy więźniowie całej Francji obecnie się przez lat 5 po jednej potrawie na obiad — wszak dla ich dobra pracować użeni. Tak jednak nie jest; deficyt grubo jest, ale pokryciem zajmą się Izby. Pytanie tylko, czy wśród

tych przyjęć i biesiad nie spełnili uczelni mężowie z uwagi makym, które „wiecznie mieli przed oczami?“ Mnie mam, że nie; z wyjątkiem chyba krótkiej chwili w ratuszu, gdy na tle operowego baletu, wierzgała ku czci więziennego kongresu, wolnemi, jak ptaki, nóżkami śliczna panna Mérode.

Zresztą sumie nie spełniali oni swą powinność. Był to kongres V., poprzedzający odbyły się: w Londynie (1872), Sztokholmie (1878), Rzymie (1885) i Petersburgu (1890); następny, za lat 6, odbędzie się w Brukseli.

Uczestnicy zjazdu podzielili się na cztery oddziały: oddział prawodawstwa karnego, oddział zajmujący się sprawami więziennymi, inny, środkami zapobiegającymi zbrodniom, ostatni wreszcie zajmował się przestępami małoletnimi i dziećmi. Od lat paru rozszalał onzłomkom pytania, które roztrząsaną miał paryski kongres; pytania te rozebrał między sobą uczeni i referaty ich służące za podstawę do obrad oddziałów; uchwały sekcji tych omawiał i zatwierdzał kongres na pełnem zebraniu.

Nie na wszystkie pytania uważał kongres za odpowiednie dać stanowczą odpowiedź. Co do wielu ograniczył się do omówienia wyczerpującego, z przekonaniem, że przyczyni się ono do wyświelenia ciemnych punktów i że omawiane peryodycznie, dojrzeją i rozstrzygnięte będą na którymś z następných zjazdów. Z ważniejszych uchwał przytoczę niektóre:

Kongres wyraził przekonanie, że praca ma być obowiązkowa we wszystkich więzieniach; że skazany nie ma prawa do zapłaty za pracę, że leży jednak w interesie społeczeństwa, by ją otrzymał; że zapłaty nie powinno się im wżerać ani podczas odsiadania kary, ani nawet po opuszczeniu więzienia, ale złożoną być winna w publicznej kasie, z kąd wolno im będzie ozerpać, w miarę rzeczywistej potrzeby. Przesłany uważani mają być za małoletnich do 16-go roku życia. Niegodnym rodzicom winna być odejmowana opieka nad dziećmi. Każde państwo uważa może utratę praw, wynikającą z wyroku trybunału innego państwa, nie sądząc sprawy na nowo. Inne uchwały dotyczą pijactwa, zapobiegania prostytucji uśolnionych, czuwania nad stanem umysłowym skazanych, zalecenia o sobnionych kaźni w więzieniu śledczym, a dla kobiet bezwzględnie, obchodzenia się z lunatykami itd. Orzekł wreszcie kongres większością głosów francuskich, mimo oporu zagranicznych członków i mowy p. Spasowicza, że użasa za pozytywne zesłanie (transportation) dla skazanych na kary długoletnie i dla recydywistów.

Przedstawiciele wystąpiły na zjazd ten wszystkie prawie europejskie państwa, prócz tego Stany Zjednoczone, Nicaragua i Japonia. Ostatnie to mo-carstwo, nimo że jednego tylko miało wysłannika, p. Ogawę, odegrało rolę zupełnie pokąźną. Nietylko p. Ogawa nie czuł się przygubionym uczonością europejskich kolegów, ale miał nawet chwilę, kiedy z dumą spojrzeć mógł wokół siebie — chwilę, gdy senator, p. Roussel, przedstawiał pełnemu zebraniu kongres przysłane przez Japonię materiały do badań historii więzień na Wschodzie: 6 tomów in folio, obejmujących historię instytucji karnych Japonii z ostatnich lat — 2.500. regulamin więzienne, plany więzień i 4 kolorowane atlasy in folio, z objaśnieniami rysunkami. P. Roussel 1893 porządek pracy nie dopuszcza zajęcia się natchmiastowego 4 zagadnieniami, przedstawionymi przez p. Ishiwagę, kierownika więzień z Tokio, a mającymi na celu moralną poprawę skazanych.

Obradowań nad niemi będzie kongres następny za lat pięć w Brukseli.

## Zjazd

członków Tow. pedagogicznego.

Wadowice d. 19 lipca.

Po solennem nabożeństwie, które poprzedziło pierwsze posiedzenie, zebrał się „Sokole“ uczestników politycznym imieniem miasta notaryusz p. Nartowski, imieniem Rady pow. zastępca marszałka p. Haller, imieniem duchowieństwa proboszcz ks. Zajac, imieniem „Sokoła“ p. Głuziński, poczem powitał Zjazd delegat Maciejczyk śląskiej ks. Józef Karowski, proboszcz z Gólszowa, życząc obradom dla dobra ożywiający politycznym „Skość Bole!“

Inspektor okręgowy p. Badończyk postawił wniosek, iżby zgromadzenie wysłało telegram do księcia-biskupa krakowskiego z prośbą o błogosławieństwo dla prac Zjazdu. Wniosek ten przyjęto żywym oklaskami.

Przewodniczący ks. Jerzy Czartoryski w odpowiedzi na powitanie i przemówienia podziękował uprzejmie, a zwracając się do przedstawicieli stanu duchownego zaznaczył, że cały ogół polski zarówno wykształcony jak i mniej oświecony, a przedewszystkiem stan naucoycielski, żywi to głębokie przekonanie, że człowiek tylko na podstawie głębokiego noznia religijnego, może spełniać godne swe obowiązki. Łączność szkół z Kościołem jest dla Towarzystwa pedagogicznego niezachwiana podstawą i wdzianem jest ono oziębionemu duchowieństwu za czynny jego udział w sprawach szkolnych. Szczęśliwie powitał książe-przez s. serdeczną radością, życząc im najrychlejszego otwarcia polskiego gimnazjum w Gólszynie.

Zgajając Zjazd zaprosił książe-przez na sekretarza pp: Polaczka z Krzeszowic, Janikiewicza ze Stanisławowa, Marczeńskiego z Zatora i Goneta z Lwowa.

Odczytania sprawozdania referenta, prof. sora Fafare uwolniono, a gdy nikt głosu nał krytyka sprawozdania z czynności Towarzystwa nie zabierał, przyjęto je zatem do wiadomości, odkładając kwestyę wystuchania sprawozdania kasowego na dzień następny.

P. Beneszek, członek honorowy Towarzystwa wskazał na rozmaite źródła, mogące zapewnić naucoycielom ludowym pewne do dochody, a to przez zbieranie roślin do użytku aptekarskiego, wyrabianie plecionek słomianych, hodowanie piawek i sadowitwo.

P. Fakiwicz referował o udziale naucoycieli ludowych w znanym konkursie Muzeum im. Dzieduszyckich w spisywaniu monografi powiatów kraju naszego i postawił wnioski: 1) Złożyć hold i podziękowanie Włod. Jr. Dzieduszyckiemu za osiągnięty świetny rezultat w rozwoju krajownawstwa i za rozbudzenie ruchu w pracy na tem polu; 2) uznając doniosłe znaczenie krajownawstwa dla nadania szkółom ludowym kierunku praktycznego tudzież dla wychowania narodu-wego podziękować Zjazdowi głównemu złożenie stałej komisji, któraby pracę na polu krajownawstwa wśród naucoycieli ludowych rozbudzała i wspierała, tudzież środki do zbierania i wydania podręcznika krajownawstwa dla naucoycieli szkół ludowych obmyśliła.

Wnioski powyższe przyjęto jednogłośnie z dodatkiem, uczynionym przez delegata p. Strzeleckiego, że komisja, utworzył się mająca, ma się składać także z członków Towarzystwa ludownawczego.

Aby ułatwić członkom Towarzystwa pedagogicznego wszelkie rodzaje ubezpieczeń życiowych, zawarł główny Zarząd z Towarzystwem krakowskiem wzajemne ubezpieczenie, mocą którego naucoyciele otrzymują pewne ulgi przy ubezpieczeniach. Dochody z tego pośrednictwa mają być obracane na fundusz burs.

Na wniosek referenta p. Pierzchały uchwalono następujące rezolucje: 1. Ważne zgromadzenie uznaje umowę, zawartą przez Zarząd główny z Krakowskim Tow. ubezpieczeń, jako pod każdym względem korzystną. 2. U-

chwala popieranie usiłowania Zarządu głównego, zmierzającego do rozwoju agencji życiowej w łonie Towarzystwa pedagogicznego. 3. Czysty dochód z powyższego źródła spodziewany, wdział rokrocznie do funduszu żelaznego burs, a procenta od tego kapitału mogą być obracane na stypendya dla naucoycieli ludowych.

Na posiedzeniu popołudniowym, uchwalono na wniosek 15 podpisanych uczestników wyrazić podziękowanie p. s. ks. Czartoryskiemu, Rutowskiemu i Kramarczykowi za obronę praw stanu naucoycielskiego.

Na porządek dzienny przyjęto dalej sprawozdanie o wnioskach zarządów oddziałowych Towarzystwa pedagogicznego, przesłanych zarządowi głównemu. Referował sprawę tę p. Piorkiewicz. Uchwalono na wniosek oddziału trembowskiemu wniesienie prośby do Rady szkolnej krajowej, ażeby Rada szkolna okręgowa przy rozpisywaniu konkursów na posady przy szkołach wyższego typu wymagała od kandydatów tylko ustawą przepisanej kwalifikacji; na wniosek oddziału bocheńskiego zmianę statutów, a tarnopolskiego ozynienie starań o podwyższenie pensji.

Delegaci śląscy opuszczając Wadowice połączni wice, prosząc o poparcie moralne ich usiłowań na polu pedagogicznym.

Na rzecz gimnazjum polskiego w Gólszynie zarządzono składkę, która przyniosła 116 złr.

P. Bieroński odczytał następnie bardzo sumiennie wypracowany elaborat o przyszłych szkołach wydziałowych w myśl ustawy krajowej z r. 1895; do dyskusji jednak z powodu spóźnionej pory nie przyszedł, ale odłożono ją do dnia następnego.

Nadszedł pod koniec posiedzenia telegram z życzeniami dla obrad Zjazdu od miasta Kolomyi, oraz odpowiedź na wysłaną przed południem depeszę tej treści: „Niech Bóg błogosławi obradom Towarzystwa pedagogicznego, podjętym w duchu Bożym dla dobra Kościoła i kraju. X. Puzyna.“

Następnie i ostatnie posiedzenie odbędzie się w piątek.

Wadowice d. 19. lipca.

Na dzisiejszem piątkowym posiedzeniu prezesem Towarzystwa pedagogicznego wybrany został ponownie ks. Czartoryski.

W końcu uchwalono wniosek ponowną petycję do sejmu o opełnienie bytu naucoycieli, a petycję wniesioną do Rady państwa na ręce p. Luegera uznano jako krok nierozważny i szkodliwy.

## KRONIKA.

Lwów dnia 20. lipca.

Zapiski osobiste. Ks. Marszałek Eustachy Baugusko bawił przez trzy dni we Lwowie. Wczoraj wieczorem wyjechał z powrotem do Gumiśka.

Prezydent kolei państwowych dr. Biliński przybył dziś rano o godz. 6 do Lwowa. P. Adam Kreczowiecki, redaktor Gąsety lwowskiej wyjechał na kilka tygodniowy urlop.

Przeniesienia. Dyrektora poczty przeniosła asystenta pocztowego, Jana Kwiatkowskiego, z Debicy dworca do Lwowa.

Nowa taryfa osobowa. Od dnia 1. września r. b. wejście w życie na liniach austriackich kolei państwowych i stojących pod zarządkiem Dyrekcji kolei państwowych kolei prywatnych nowa taryfa dla transportu osób, pakunków podręcznych, przesyłek pocztowych, psów i t. d. Do taryfy włączone są między innymi: kolej Lwów Bolecz-Tomaszów i kolomyjska kolej lokalna.

Młodzież akademicka polska wysłała wczoraj telegram do wódwoy po śp. Stambulowie następującej treści:

„Madame Madame Stambulow. So plus — Bulgare. Lu jeunesse polnaise de l'universite de Leopol aprime sa profonde douleur et son plus sincere compatissement a cause du meurtre commis sur le plus grand defendeur de l'indépen-

dance Bulgare et l'ennemi irreducible de la Russie.“

(Młodzież polska uniwersytetu we Lwowie wysłała swój głęboki żal i szczerą współczucie z powodu morderstwa, popełnionego na wielkim szermierzu niezawisłości Bułgarii i nieprzejdanego wroga Rosji.)

Młodzież krakowska zaś wysłała do pani Stambulow następujący telegram: „Wobec niekierownej zbrodni, dokonanej na najszlachetniejszym z synów Bułgarii, chcąc w nim najwznieślijszą z idei naszych „naród sam sobie“, z głębokim żalem i współczuciem prawych Bułgarów, łączymy się z młodzieżą polską.“

Wreszcie grono obywateli krakowskich wysłało telegram tej treści: „Zbrodniarzy zamach na najlepszego i największego męża Bułgarii i śmierć jego wywołały w całym cywilizowanym świecie oburzenie, żal i współczucie. Cześć jego pamięci!“

Stefan Mikołaj Stambulow, urodził się 31. stycznia 1854 w Tarnowie — liczył tedy obecnie dopiero 42 rok życia. Jako uczeń oddał go rodzice do Odessy, chcąc, aby się poświęcił stanowi duchownemu. W powstaniu przed Turcyi w r. 1870 i 1873 brał czynny udział, a nawet znalazł się na czynie powstańców. W r. 1877 w czasie wojennej okupacji w Bułgarii, był Stambulow sekretarzem prefekta w Tarnowie, a w roku 1879 został zastępcą szefa w ministerstwie spraw wewnętrznych. Następnie wystąpił ze służby rządowej, aby przyjąć mandat do sobrania, w którym następnie zasiadał jako przewodniczący. Dnia 21. sierpnia 1886, w dniu abdykacyi ks. Aleksandra Battenberga, Stambulow proklamował się zastępcą księcia i do 14. sierpnia 1887 był faktycznym władcą Bułgarii. Po wyborze Ferdynanda Koburga księciem Bułgarii, objął Stambulow przeszłoosobowe gabineu, na którym to stanowisku pozostał do końca maja 1894. Miejsce jego zajął Stojłow i odtąd poczęły się przesładowania Stambulowa. Najpierw oskarżono go, iż w rozmowie z korespondentem Frankfurter Ztg. obelżywie się wyraził o księciu, a następnie go oskarżono o naruszenie konstytucyi, nadużycie władzy rządowej, popełnienie gwałtu i t. d.

Bankiet członków klubu konserwatywnego hr. Hohenwartha i Kota polskiego odbył się oegdaj we Wiedniu, w czasie którego we wzajemnych toastach wypowiedziano sobie serdeczne życzenia.

Wycieczka do Poznania wyruszyła dziś z Lwowa o g. 3. popołudniu. Uczestników jej jest może mniej spora liczba aniżeli spodziewać się można było a powodem tego niewątpliwie nie co innego, jak niedogodna dla wielu obecna pora, no i wysznamy otwarcie zeszlono nasze wystawowe „wykosztowanie się“. Nie mniej jednak wycieczka prezentowała się będzie niezłe. Jaki jest cel jej, wypowiedzieliśmy to już przed kilku dniami, a że nie było to odrebne nasze zdanie ale przekonanie ogółu, które podzielała i wszyscy biorący udział w wycieczce, przeło obawy niektórych kół, iż przyjmie ona charakter politycznej demonstacyi, są wprost niezasadzone. Jedziemy do Poznania, jak ją trafia do braci w odwiedziny, z sercem pełnem miłości i z pewnością przywiązania brat-rzakięgo.

Losowanie z fundacyi Ludzi-Polskich dla ochotczych rezerwistów odbyło się wczoraj w „Skale“ w obecności komisji, złożonej z pp. Kucharskiego, sekretarza Wydziału kraj., Pajączkowskiego komisarza namiestnictwa. Wojnara rady magistratu i delegatów miasta pp. Gołbą, Getritza i Ciuchocińskiego. Losowało 673 ochotczych. Wylosowali 800 zł. Marwał piekarz, 695 zł. Kuzłowski Antoni krawiec, 556 Rudolf Flaczyński rzutnik i 420 zł. Gustaw Kasper szewc.

Zamach samobójczy. Wczoraj o godzinie 9 wieczorem przy ul. Pańskiej l. 18 usiłował od-brać sobie życie pomocnik o-grodnicy 23 letni Bazyl Piatkowski i w tym celu skoczył z galerii drugiego piętra na brukowany dziedzińiec tej realności. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej skonstruowało u niebezpiecznego potaniamie żeber i odwoziło go do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego była rozpacz skutkiem otrzymanej odmowy na prośbę o posadę woźnego. Stan jego jest groźnym.

Mala awanturka. Jeszcze 2 b. m. donosiliśmy o zniknięciu 9-letniej dziewczynki z domu oicy p. W. Zbiegła do domu się wówczas do Komarna do domu p. Górskiego, skąd ją do Lwowa odsłano. Nie

posłała jednak do domu rodziców, lecz ukryła się do dworu w Maliskowcach, gdzie opowiedziała, iż jest sierotką i żadnej rodziny nie posiada. Z listości przyjęto ją w dworzec, a po przeczytaniu w Gąsetce narodowej o zniknięciu dziecka zawiadomiono oicy, który dziecko 12 hm. do domu zabrał. W d. 13 bm. odbył się egzamin w szkole, a mała awanturka otrzymała świadectwo z złym postępkem. W obawie kary uciekała ponownie z domu i do tej chwili jej nie odzyskano. Dziecko zwie się Celestyna, jest ciemną blondynką, na głowie ma łyżkę wielkości dłoni, ubraną była w słonkowy kapelusz o dużych kryształach ozdobiony kwiatem konwali w jasną sukienkę białą w kwiaty, siwą pelerynkę i czarne pończoszki.

Przejeżdżania. Woźnica dr. Obtułowicza najeżdżał w ul. Łyczakowski 70 letniego starca Aleksandra Kryżanowskiego, tak nieszczęśliwie, że zламаł mu lewą nogę.

Drugi wypadek przejeżdżania zdarzył się w ul. Zamarstynowskiej. Bronisław Korody terminator maszara Gustawa Jajko, przejechał i pokaleczył cigłko 6 letniego synka p. Józefa Wesely, budowniczego wojskowego. Korody po przejeździe dziecka pozostawił konie na ulicy a sam uciekł. Konie oddano do komisarzatu dz. IV. i dopiero wieczór zdołano wyśledzić nieostrożnego woźnicę.

Zbłął. Z roboty w cegielni zbiegł więzień lawizmiem Michał Ochrząszcz vel Władysław Wierzbicki, skazany przez sąd w Tarnowie, na dwa lata ciężkiego więzienia, za zbrodnię gwałtu publicznego. Dotąd wszelkie poszukiwania bezskuteczne.

Kradzieże. P. Pauline Sylwestrowej, żonie rzutnika, skradziono na ulicy palarek z kwotą 157 zł. — Do szynkowni przy ul. Różni 13 włamali się złodziecy i skradli rozmaite zapasy. — Z mieszkania pp. Adamekiewicz ul. Ormiańska l. 14 skradziono garderobę wartości 70 zł. Złodziej dostał się do mieszkania wyważywszy okno.

Nieszczęśliwe wypadki. Z rustownia I. piętra przy ul. Kaleskiej l. 6 spadł robotnik Mikołaj Rytydoma i oprócz poruczenia, zwichnął lewą nogę. — U Kupca p. Gardolińskiego ul. Kopernika l. 4 parobek Józef Skowron, nalewając palącą się lampę, poparzył siebie i stojącą obok służącą. Poparzenia są ciężkie.

Przemysłu rozpoczęły się już roboty wstępne około oświetlenia elektrycznego miasta.

Samobójstwo czy przypadek u-tonięcie. Dnia 5. bm. wieczorem znalazł przypadkowo włóciarski z Poberze Jakób Kukurudz na brzegu Dniestru rzucone mekzkie ubranie, bieliznę znaną literami D. J., nabyty sześciostrojowy rewolwer, niklowy zegarek, 15 zł. i 7 ct. gotówka, oraz inne drobiazgi. Wiadomości o wypadku rozbiegły się zaraz po chatach a ten i ów przyznał, że podobnie ubranego mężczyźnę widział przechodzącego tego samego dnia przez Poberze. W dwa dni później wyciągnięto w Uściu Zielonym z Dniestru zwłoki mężczyzny, przybranego w kosulkę jęgerowską; znalezione przy nim 4 zł. i 17 koron. Jest wszelkie prawdopodobieństwo, że ubranie wspomniane było należało do niego. Kto to jest? i co było powodem utonienia? o razie niewiadomo.

Otrucie gryzami. W Orzechowcach pod Przemysłem rodzina Hnata Paucy, składająca się z pięciu osób, zachorowała nagle po spożyciu gryzbów. Dwoje najmłodszych dzieci zmarło, reszta otrutych przychodzić powoli do zdrowia.

Dziki wyrządzają ogromne szkody w Woli Koblańskiej, Zwornia i Spryni w pow. samborskim. Włóciarskie chęć odstraszają stada szkodników, muszą po całych nocach czuwać na polu i pałacu oguska.

Do Polak z Górny Słazku zwraca się Katolik z następującym wzywaniem: „Przyrzeczony złego (postępków germaniaicy) jest to, że matki nie dbają o córki, że nie wlewają im w serce od dziecka miłości do języka polskiego, że nie dają im polskich księzek, że im nie powiedzą: uczcie się po niemiecku, lecz nie zapominajcie po polsku, polski język niech zawsze będzie na pierwszym miejscu w sercu i życiu! To musi być inaczej! Wszystkie polskie kobiety i dziewczyny muszą bronić języka ojczystego polskiego. Najpierw muszą go bronić u siebie, aby żadna szkoła im nie ukradła języka ojczystego, a potem bronić języka w domu i rodzinie, towarzystwie, na zabawach, w kościele, u dzieci, braci, krewnych. Kobiety mogą wiele zrobić. W tem Biał-

## Pogrom.

Opowiesć dziejowa z 1849 r.

Przez

Stanisława Schnür-Peplowskiego.

(Ciąg dalszy.)

Szczęście poczęło trwale towarzyszyć Węgom. W dniu czwartym kwietnia pobił Klupka Jellachica pod Bieske, zaś Górgęzy S-hlicka pod Assodem. W dwa dni później (dnia 6 kwietnia) przyszło do walnej bitwy pod Isaszegiem, gdzie Windischgrätz zgromadził około 55 000 wojska i 180 dział. Kluczem austriackiej pozycji była stromo spadająca wyniosłość, kryta po obu bokach bagnem.

O tę skałę — według zapewnien Jellachica — miała rozstrząskać swą czaszkę hydra rewolucyj. Jakoż dwukrotnie kusili się naprzeciw Węgom z dobiec tej pozycji i dopiero trzeci z rzędu atak, wiedziony przez nieustraszonego Guyona, uwieńczony został pomyślnym rezultatem. Z okrzykiem: Śmierć lub zwycięstwo! — wdarły się węgierskie kolumny na baterie austriackie, broniące skał niedostępnych i niebawem zawrócone w przeciwną stronę działa nieprzyjacielskie jeły się śmierć i zniszczenie wśród cesarskich szeregów. Armia austriacka, ścigana przez huzarów, oparła się dopiero w Czinkota, o pół mili od Pesztu, podczas gdy Węgrzy w dniu siódmego kwietnia stanęli w Gódo. — Windischgrätz sądząc, że wojska powstańcze uderzą na stolicę, zamierzał przed-

jej bramami stoczyć stanowczą walkę i w tym celu na dawnym polu elekcyjnym skupił swe sily. Atoli Węgom nie zależało wówczas na oparowaniu Budapesztu, ile raczej na danu pomocy twierdzy Komarna.

W razie udania się odsieczy, Austriacy mając tyły zagrożone, zmuszeni byłiby do opróżnienia stolicy bez walki. I podczas gdy w dniu dziewiątego kwietnia korpus Aulich atakował wojska cesarskie pod Csinkota, ścigające na siebie przez dzień cały główną uwagę nieprzyjaciela, wyruszył Górgęzy wraz z główną siłą pod Wacow, skąd zamierzał uderzyć do Komarna. Dowodzący pod Wacowem generał Gótz, słysząc dolatający od strony Budapesztu huk dział, przypuszczał, że tam rozgrywa się batalia. Tem większą przeto dla niego niespodzianką było uderzenie Węgrów na Wacow. Pomimo wybornej pozycji zajmowanej przez Austriaków, Gótz ponosił klęskę i śmiertelnie ranny, niebawem wyzionął ducha. Po nim objął dowództwo Jambowski i usiłował bronić się w ulicach Wacowa, lecz po uporczywej walce zmuszony był do cofnięcia się na Ostyzechom ze stratą czterech dział i 2.500 ludzi w rannych, w poległych i w jeńcach.

Mimo to Windischgrätz nie przestawał udzielić dworu fantastycznymi biuletynami. Historycznym stał się biuletyn księcia marszałka o bitwie pod Isaszegiem, skąd — jak wiadomo — zmuszony był cofnąć się do Budapesztu. W raporcie tym bitwa owa figurowała jako „zaszczytne spotkanie“, skutkiem którego książę „zbliżył się do swych rezerw“ i zajął skoncentrowane stanowisko „przed Pesztom.“ z którym to ruchem nieprzyjacieli z największym pospiechem podążył.

Kada wszakże ministryalna przestała już wierzyć pompatycznym doniesieniom księcia i odebrała mu w dniu dwanastego kwietnia należne dowództwo, powierzając takowe Weldenowi. Wraz z księciem odwołano jego szefa

sztabu, hrabiego Nobili, spensjonowano komendanta Budy, hrabiego Wrbonę i odebrano komendy generałom Rousseau i Nugent. Natomiast zmieniano dowódcami korpusów jenerałów: Woblegmutha, Suzona, Cast-glionę, wstawiono bombardmientow Krakowa i bohatera z pod Gódo, Benedeka.

Zmiany te, jak niemniej rozdział władzy cywilnej od wojskowej, wywołały przychylnie wrazenie wśród ludności wiedeńskiej, która w walce militarysty z władzą cywilną, stała po stronie tej ostatniej. Upadek Windischgrätz był smrotny.

W dniu dwudziestego trzeciego kwietnia organ urzędowy bez żadnych omówień oznajmił światu, że „spóśob, w jaki od trzech miesięcy prowadzono wojnę, jest przyczyną ewakuacyi Budapesztu i uderzył odsieczy Komarna. Walka musi się na nowo rozpocząć w tem samym miejscu, w którym się rozpoczęła w grudniu roku poprzedniego.“ Otwarcie ta jednak przerażała sferę oficjalną, które nie mogły spoglądać obocznie na tak jawne poniżenie męża tyle zastępowego około „uspokojenia“ Pragi i Wiednia. To też „dla uniknięcia nieporozumienia“ doniosła Wiener Zeitung w cztery dni później, że książę Windischgrätz uderzył się jedynie na urlop i że złożył wprawdzie naczelne dowództwo w Węgrzech, natomiast zatrzymał naczelną komendę nad wszystkimi wojskami cesarskimi z wyjątkiem armii, stojącej za Isocoo.

Następca Windischgrätz w Węgrzech był stary i schorzał Welden, którego jedynym zadaniem miała być puryfikacya armii. Odesłanie Jellachica na południe, oraz liczne dymysje w żonie jenerały i oficerów sztabowych, jego były dziełem. Mniej szczęśliwym był Welden na polu walki. Wprawdzie po drodze z Wiednia zawwał do poddania się w ciągu dwunastu godzin załogę Komarna. Widząc jednak, że obłączenie wcale nie myśla o kapitulacyi, osądził za rzecz pewną (w swym biuletynie), że forteca nie jest

do wzięcia... i uderzył się do Budapesztu. W dniu 19. kwietnia armia powstańcza świeże odniosła zwycięstwo pod Nagy-Sarlo. Zwycięcą był Górgęzy, pobitym Jablonowski. Skutkiem tej porażki użnał Welden, iż nie zdoła przeszkodzić odsieczy Komarna i ścigał wszystkie swe wojska wraz z korpusem oblegającym twierdzę na prawy brzeg Dunaju. Tak więc Górgęzy bez żadnej przeszkody wszedł w dniu 24. kwietnia do Komarna, w którym już na dwa dni przedtem zjawił się z szczyptym oddziałem huzarów Guyon, zamianowany w D-breczynie komendantem fortecy. Przybycie Guyona z pewną już wiadomością o bliższej odsieczy, powitana z uniesieniem załoga Komarna, która w kwietniu znajdowała się w położeniu niemal rozpaczozielnym Windischgrätz bowiem w miarę klęsk, ponoszonych przez wojska cesarskie w otwartem polu, patał coraz to zwyższą chęcią zdobycia tej dziewiczej fortecy.

Wszystkie działa obłączone, jakie tylko znajdowały się w Wiedniu i w całej monarchii, sprowadzono Dunajem pod Komarna, zaspójując miasto i twierdzę gradem pocisków. Dziennie wyrzucały baterie austriackie 300 do 400 bomb największego wagomiaru. Nawet wewnątrz twierdzy nie przedstawiało już bezpieczeństwa dla załogi, która szukała schronienia w skupionych kamiznatach, podczas gdy ludność koczowała w szalaszach, rozbitych na tak zwanej cygańskiej łące nad Wagiem. Zimno i głód doznały obłączone nado wciśkali się do warowni wysłały austriackie, strażąc ludność i żołnierzy kłamiwami wieściami o zupełnem zniszczeniu armii węgierskiej. To też przybycie Guyona, który przedarł się przez czaty nieprzyjacielskie do twierdzy, powitano z entuzjazmem, zaś wejście Górgęzy spolegowało odwagę załogi, która Welden nieprzesławał niepokoić ostrzelany twierdzę z swych baterii, usypanych na prawym brzegu Dunaju. Po dwudniowym odpoczynku przeprowadziły się wojska powstańcze przez rzekę i zastakowały w dniu 27. kwietnia okopa-

nych pod O Szyny nieprzyjaciół, którzy wyparli z szanów wystąpił do bitwy pod Mosca. Dwa-dziesiąć tysięcy Węgrów i dział dziesięćdziesiąt cztery zmerzyło się z przeciwnikiem w dwój-nosob licznym. Austriaków liczone do 54.000 z 180 działami, mimo to jednak wojska cesarskie po długim i uporczywym boju ustąpiły z pola pod Jaworzyn, z kąd w dniu następnym w dziłkim popłochu umknęły do Preszburga. Straty Welden były bardzo znaczne. Do czterech tysięcy żołnierza legło na placu, trzy tysiące dostało się do niewoli. Stracił dział trzy-nastacie i dwa sztabdary. Na pobojowisku pod Mosca rozwinęła się doszczętnie zarozumiała ufnosc w przewagę swej broni ze strony Austriaków. O zdobywaniu Węgier w „paradnym marszku“ nikt już nie myślał w kwaterze Welden.

mark też ma słusność. Kobiety mają obowiązek wobec Boga, aby chronić i bronić języka ojczystego, ponieważ mają obowiązek zachować to wszystko, co od Boga pochodzi, a język ojczysty pochodzi od Boga! Nie wstydzi się nazywać języka ojczystego, lecz trzeba być z niego dumnym. Wstyd i hańba tym, który zaniedbuje i zaniecha języka ojczystego. Kobiety polskiego rodu na Śląsku broniły języka i miłają i rodu polskiego! Jeżeli tego nie uczynicie, to ciężki rachunek przed Bogiem zdacie będziecie musiały!

**Zandarmi na bleyklu.** Pruskie ministerstwo wojny zezwoliło zandarmom używaniu bleykłów także podczas podróży służbowych.

**Ciekawy samobójca.** Onegdaj we Wiedniu jakiś nieznanymi mężczyzną rzucił się z Aspernstrasse do kanału Dunajowego w samirze samobójczy, poczem natychmiast został o ratunek. Dwaj strażnicy pospieszyli na łódce z pomocą, która atoli okazała się daremną. Nurty wedy pochłonięły go tak szybko, że woda nie była odnależć samobójcę. Z powodu, że na moście nie został — nieznane jest dotąd jego nazwisko.

**Nie królawa ale skarż państwa.** W Madrycie zmarł niejaki Aleksander Soler, który majątek swój wynoszący 3/4 miliona zł. (1 1/2 milj. pesetów) zapisał królowej regentce Krystynie i jej dzieciom. Popelnili jednak maty błęd. Wedle ustaw hiszpańskich ma być testament napisany na papierze stemplowym z daty tego roku, w którym był sporządzony, — tymczasem Soler sporządził swój testament w r. 1895 na papierze opatrzonym stemplem z r. 1894. Testament tedy został nieważny, a że Soler nie miał spadkobierców ustawicznych, więc spadek cały przypadł skarbowi państwa.

**Wyścig 70 kilometr.** drogowy ze Lwowa na Lubien Rudki do Sambora urządzony w dniu 31. bm. oddział kolaryz Sokółki lwowskiej. Start o 7 rano przy 4 kilometrze za rogatką gródecką, meta w Samborze przy rampie kolonijowej. Wyścig zapowiada się świetnie, zapisało się bowiem 18 kolaryz, zaś kilku ma się jeszcze zgłosić przy starcie.

**Zapowiedziana na dziś „Wycieczka”** Towarzystwa drukarskiego „Ognisko” nie odbędzie się, a to z powodu wydanego przez tutejszą komendę placu zakazu grania muzykom wojskowym na zabawach towarzyskich humanitarnych. „Wycieczka” ta odbędzie się 28. bm., a już rozestane zaproszenia są warte.

**Zgromadzenie słóstr Boromeuszek** w Łanucie, przyjmują już teraz zgłoszenia do składu wychowawczego dla dziewcząt, z zakresem szkół wydziałowych, przy szczególnem uwzględnieniu języków obcych, robot ręcznych i praktycznej nauki gospodarstwa domowego.

**Podziękowanie.** Nieszczęśliwym rytkom Boskim podobno był wyłom najokropniejszego ojca naszego śp. Jana Kruszyńskiego do swej chwasty, a nas doświadczył tak ciężkim ciosem. Korząc się przed wolał Najwyższego, uważamy swym świętym obowiązkiem złoty najserdeczniejsze dzięki wszystkim, którzy w chwili nagłego zgonu naszego niezapomnianego Ojca pospieszyli z pomocą i serdeczną pomocą, i utuliłi pierwsze kroki sieroty doli. I tak, przetraceniem p. prof. Edwardowi Fiedererowi i dr. A. Krokiewiczowi, który podczas dłuższej stażności ś. p. Ojca ocałał go troskliwą opieką lekarską; następnie WPn Sabinię Heffnera; kierownicze szkoły im. Elżbiety i J. Biełkowskiej. Niemniej dziękujemy Wielebnemu Duchownictwu za ich łaskawy współdziałanie w obrzędzie pogrzebowym, a to: Wb. ks. katechetom ks. Łepkiewicz i dr. Jougnowi jakoż księgom Rujarowskiemu, Jarmyłowiczowi i Czaplekiemu, oraz klerikom ruskiego seminarium duchownego za ich chętną pomoc, a wreszcie wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy nam spieszyli odprawić śp. Ojca naszego na miejsce wiecznego odpoczynku, w uczuciu głębokiej wdzięczności dziękujemy serdecznie: **Bóg zapłać!**

**Eugeniusz i Joanna Kuczyński.**

**Z teatru.** Mieczysław Frenkel występuje dziś po raz drugi w znanej komedii

Zygmunta Przybylskiego p. t. „Dwór we Władkowicach”. Wszyscy pamiętamy mistrzowską grę Frenkla w tej komedii — z prądziwą też przyjemnością wznowimy, dziś znajomość z panem „Błocikiem”, którego p. Frenkel gra tak typowo, że mu żaden z artystów sprostać nie może. Wogóle „Dwór we Władkowicach” jest d-bra obsadzony i w innych głównych rolach (pp. Stachowicz, Czapliska, Gostyńska, Ciochowska, Hierowski, Walewski, Ruszkowski, Chmieliński, Gasicki itd.), przedstawienie więc zapowiada się bardzo interesująco. Nie ulga więc wątpliwości, że teatr będzie dziś przepiękny.

We wtorek daną będzie wyborna i bardzo zabawna komedia Michała Bałuckiego pt. „Flirt”. Pan Mieczysław Frenkel wystąpi w roli Flirtowskiego.

**Repertor teatrny.** Dziś w niedzielę „Dwór we Władkowicach” komedia w 4 aktach Z. Przybylskiego. Drugi gościnny występ p. Mieczysława Frenkla, artyści teatrów warszawskich. Jutro w poniedziałek nie będzie przedstawienia. We wtorek „Flirt” komedia w 4 aktach M. Bałuckiego. Trzeci gościnny występ p. Mieczysława Frenkla.

### Ostatnie wiadomości.

W pierwszych dniach sierpnia ogłoszony zostanie patent cesarski rozwiązujący sejm galicyjski i zaraz potem rozpisane zostaną, z terminem na koniec września, wybory do sejmiku nowego.

Dzienniki wiedeńskie notują powrót 10 posłów młodostwarskich i kroskiech do klubu hr. Hohenwartha, jako że wymiana pism między klubem młodostwarskim a klubem morawskim Czechów co do zżania się w jeden klub — ubolewają nad tajemniczym dążeniem prawicy do koncentrowania swoich sił. „Rozchodzi się o coś...” powiadają owe pisma, udając naiwnych.

**Neue fr. Presse** zamieszcza we wczorajszym (z d. 19 bm.) numerze wstępny artykuł, omawiający sprawę zachowania się lewicy niemieckiej przy głosowaniu w trzecim czytaniu budżetu.

Zdaniem jej, powinna członkom klubu pozostać swobodą w tej kwestii swobody, należało się głęboko zastanowić, czy czoła demonstracyi, jaką byłoby głosowanie lewicy przeciw budżetowi, nie przyniesie stroniectwu i zasądom przez nie wyznawanym szkody. Ta sama tedy **Neue fr. Presse**, która całą awanturę eylejską wywołała, obecnie niewątpliwie się wycofuje. Widocznie koncentracja na prawicy nabaćwia ją strachu.

Niektóre pisma doniosły, jakoby rząd belgijski pod wpływem demonstracyi o. f. n. już projektował ustawy szkolnej. Wiadomo oś to nie prawdziwa, kolportowana przez pisma żydowskie, jako triumf liberalizmu.

### Rada państwa.

(Telegramy Gaz. Nar.)

Wiedeń d. 20. lipca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów zakończono dyskusję budżetową. Głosowanie odroczone na dziś. Rezultat głosowania łatwo można przewidzieć po złączonych wczoraj oświadczeniach poszczególnych stroniectw. Luęger w imieniu swego stroniectwa oświadczył, że głosować będzie w trzecim czytaniu przeciw budżetowi.

Tak samo oświadczyli Baerenthaler i Kraus ze Styrii. Natomiast Kuenberg w imieniu lewicy oświadczył, że lewica głosować będzie za budżetem, ponieważ głosowanie przeciw budżetowi nie osiągnęłoby i tak swego celu, którym jest przekształcenie urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Następnie wielkie wrażenie wywarło w Izbie oświadczenie kierownika

ministerstwa sprawiedliwości w sprawie postępowania przy konfiskacie piwa. Mowa oznajmił, że już minister Schoenbrun 17 czerwca br. był zmuszony rozleść do prokuratorzy państwa okólnik, aby piwa tylko wówczas konfiskowano, gdy rzeczywistość jest powód do subiektywnego sążnienia. O gólinie uważają okólnik ten za zwrot na korzyść prasy.

W końcu posiedzenia wnieśli antysemitę wniosek negly z wezwaniem do rządu, aby rząd wniósł natychmiast jeszcze na wczorajsze posiedzenie ustawę przemysłową. Wniosek ten odrzucono 91 głosami przeciw 89.

W kołach parlamentarnych poroczywie kursuje pogłoska, że Chłniecky nastąpi.

Wiedeń d. 20. lipca. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów przed przejściem do porządku dziennego załatwiono szereg przedłożeń o zapomogach z powodu klęsk elementarnych, następnie dalsze sprawy stojące na porządku dziennym, a między innymi przedłożenia o ulgach podatkowych dla pożyczki komunalnej miasta Lwowa, Nowego Sącza i Cieszyna.

Wiedeń d. 20. lipca. Izba posłów przyjęła w trzecim czytaniu budżet 185 głosami przeciw 86. Za przyjęciem głosowali: Polacy, klub Hohenwartha, Słowacy, centrum lewicy, większą część członków lewicy; przeciw młodostwarski, niemiecko-narodowy, chrześcijańsko-soyjalni, kilku dziłki i kilku posłów z lewicy.

Gdy Bloch podniósł się do głosowania, zawołał Schneider głośno: protestuj! Zawezwany przez prezidenta, aby się wyciszył, poszedł dalej wołać: protestuj! protestuj! to jest nikożem, on uzyskał mandat przez oszustwo.

Prezydent przyzwał Schneidera za to do porządku.

### Zgon Stambułowa i stan rzeczy w Bułgarii.

(Telegramy Gaz. Nar.)

Wiedeń d. 19. lipca. Nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby noże morderców były zatrute, czego dowodem zupełnie niemiły dobry stan zdrowia Petkowa, który ma rękę na głowie i na ręce. Przybył tutaj z Karlsbadu Stojanow, adjutant księcia bułgarskiego.

Sofia d. 20. lipca. Są dowody, że policya jest na tropie prawdziwych morderców Stambułowa.

Szczegóły pogrzebu są przedmiotem żywej wymiany depesz między Sofią a Karlsbadem. Książę Ferdynand i ministrowie chcieli, aby pogrzeb odbył się na koszt państwa i miał charakter urzędowy. Zamiaru tego jednak zaniesiono.

Jak wiadomo, książę Ferdynand wysłał do wdowy po Stambułowie depeszę kondolencyjną, ta jednakże depeszy nie przyjęła i szorstko obszła się z marszałkiem dworu Forasem.

Hrabina Hartenau przysłała pani Stambułowej depeszę kondolencyjną.

Wiedeń d. 20. lipca. Wedle **Allg. Ztg.** cesarzowa austriacka posłała depeszę kondolencyjną wdowie po Stambułowie.

Sofia d. 18. lipca. Halsw został wczoraj aresztowany, również aresztowano byłego sekretarza P. Georgiewa, ponieważ w domu Stambułowa znaleziono list od Georgiewa tej treści: Za kilka dni głowę twoją posiemy.

Agencja **Balkanique** zaprzecza wszystkie pogłoski o zamiarze abdykacji księcia Ferdynanda i dodaje, że opinia publiczna w Bułgarii nie była nigdy spokojniejszą, jak w tej chwili.

Belgrad d. 20. lipca. Zarządcono rewizję wszystkich pociągów przychodzących z Sofii.

Hamburg d. 20. lipca. **Hamb. Nachr.** występuje przeciw wniósł niemiecki, które zamordowanie Stambułowa przypisują wpływem rosyjskim i dodają, że podobne rzucając podejrzanie szkodliwie może stonkowi Niemiec do Rosji.

Petersburg d. 20. lipca. **Nowoje Wremia** pisze, że Rosya prawdopodobnie wszystko uczyni, aby umożliwić Bułgarii podniesienie się ze smutnego położenia.

Sofia d. 20. lipca. Wczoraj po południu o 5. godzinie miała miejsce w domu Stambułowa wzniesiona scena. Przez tłumy, dom otaczający, przeciskał się powóz dworski, w którym komendant gwardji Markow, otoczony lokajami dworskimi, wjeżdżając do księżki Ferdynanda, Markow chciał mówić z panią Stambułową, ale ta przez swoją siostrę panią Matkurov odmówiła.

Pani Matkurov głosem drżącym usprawiedliwiała swą siostrę. Mówiła ona: wdowa jest zanadto rozdrażniona, aby sama mogła się ukazać w przyjęciu wieńca musi odmówić, albowiem gdy Stambułow, leżąc na stole amputacyjnym, oczy na chwilę otworzył, rzekł do otaczających go lekarzy, dyplomatów, żony i siostry: „Tufekoziew zamordował mnie, książę zamordował mnie”. Odtąd ty panie Markow, który nosisz bułgarski mundur, zrozumiesz uczucia wdowy.

Markow na te słowa oddalił się ocho z spuszczoną głową.

Wedle doniesień **Agence Balkanique** książę wobec obrazu, jakiej doznał od pani Stambułow, zakazał wszystkim żołnierzom i urzędnikom udziału w pogrzebie Stambułowa.

Sofia d. 20. lipca. W więzieniu Georgiewie poznali osoby, które w chwili zamachu przechodziły ulicę, tego człowieka, który w drodze Stambułowa całym pędem uciekał za gmach sobrania, Georgiew był sekretarzem P. Georgiewa i niedawno przesłał Stambułowej list, w którym zapowiedział mu, że niebawem zginie. Oprócz niego więziono także pewnego Macedończyka nazwiskiem Atanasij. Tufekoziew siedzi w więzieniu już od wczoraj rano. Zdjaje się, że Georgiew i jego towarzysze chcieli pomóc P. Georgiewowi.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem dłu-goczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Praga d. 20. lipca. Osobny pociąg z Sofii przywiózł tu wczoraj wycieczkę z 200 osób na wystawę. Gości powitały tłumy publiczności.

Sofia d. 20. lipca. Dziennik komitetu macedońskiego ogłasza depeszę z Kustendży, wyslaną 9 lipca rano a donoszącą, że między Radowicą a Stromicą, stoczyli powstańcy walną bitwę z pięciotysięcznym oddziałem Turków, że Turcy zostali pobici, stracili 600 ludzi i uciekli, a powstańcy zajęli niesdobyty pozycję.

Drugą zwycięską bitwę stoczyły mieli powstańcy w okręgu Malchowo. Dotychczas nie ma wprawdzie urzędowego potwierdzenia tych wiadomości, wszelako tutejsze sfery dyplomatyczne sądzą, że one przynajmniej w części są prawdziwe.

Belgrad d. 20. lipca. Skupoczyna serbska 164 głosami przeciw 54 uchwała przejść do debaty szczegółowej nad przedłożeniem długoczu Serbii.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z powodu urzędzenia gimnazjum w Cylei.

Wiedeń d. 20. lipca. **Wiener Ztg.** publikuje patent cesarski rozwiązujący sejm Tyrolu, Goryczy i Gradyjski i rozpisyjący nowe wybory.

Opawa d. 20. lipca. Prezydent krajowy hr. Cudenhowe zasysował wczoraj uchwałę Rady miejskiej w sprawie kondolencyi z

BOŻE ZBAW POLSKĘ!

Przełiczna chromolitografia na kartonie, wielkości 1/2 entmtr., przedstawiająca Najświętą Maryję Pannę Czesłochowską, otoczoną herbami Litwy i Rusi, w barwach wspaniałym wykonaniu. — Na odwrotnej stronie Modlitwa za Ojczyznę, aprobowana przez władzę duchowną. Cena egzemplarza 20 ct., tuzina 2 zlr.

Tylko zhr. 3

Najcenniejszy podarunek na uroczystości lub jako pamiątkę po zmarłych. Portrety naturalnej wielkości z każdej nadsłanej fotografii. Termin wykonania 10 dni. Podobieństwo zapewnione. — Fotografica zwracam nie uszkodzoną. Premiiowany zakład sztuk pięknych Siegfried Bodascher Wien, II., Praterstrasse 61.

KUCHNIA przenośna z nieprzepalnym podmurowaniem. Kuchnia stała każdego systemu, dowolnej wielkości. Kompletne fundamenta kuch. do każdego użytku. Gotowe, różnobarwne, nie do zniszczenia. KAFLE DO WYKŁADANIA ŚCIAN z emaliowanego żelaza rozmaitej wielkości, można je samemu układać bez fachowych wiadomości. R. GEBURTH o. k. nadworny maszynista Wiedeń, VII., Kaiserstrasse 71. Najznakomitsze Pieco do palenia z lanego żelaza z pokrywą z żelaznej blachy i patentowym zamotowaniem. Wzory bezpłatnie. — Skład we Lwowie u J. SCHUMANA plac Bernardyński 14.

Powszechne zdumienie wywołuje wszędzie niesłychana skuteczność CREME IRIS Zdumiewający skutek przed: pękaniem, ostodem, opaleniu skóry, porażeniu słonecznemu, pękaniu i żłtawieniu się noszka, czernieniu i chropowatości skóry. Czyni skórę białą, nadaje jej wyjątkowo młodzieńcy i świeży. Wszystkie te Panie które używają tego środka, zaliczonego przez powagi naukowe, są po prostu zdumione jego niesłychaną skutecznością i robią tarorę swoim młodzieńczym wyglądem i pełną niezmiernie delikatną. Cena słoiczka lub tubki do podróży zhr. 1.— W użytku bardzo wdajny. 7004 Należy zwracać uwagę na markę ochronną obok widzionej i strzedz się szkodliwych naśladowań, które używają podobnych ogólnych jak nasze. Dostanie w aptekach, lepszych drogueryach i składach perfum, lub wprost u apt. Weiss & Co., Zweigniederlage: Wien, I., Kärntnering 6.

BRONNI OGŁOSZENIA po cenach od wyrazu.

BRUT kolezasty do ogrodzeń po 5 zhr. 100 metrów, Siatka do skien lakierowana po 1 zhr. 1 za metr kwadr., poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). BIELIZNE MESKA znana z dobrej tak jakości jakoteż i kraju, sprzedają najtaniej S. Gabriel & J. Chlebowski we Lwowie, plac Halicki 1 3 Pół ulica Halicka 1 4. Za 2 zhr. przerabiam, każde najmniejszej zbite materace (3 poduszki). Stare kołdry przyjmuję do pokrycia, drelichy i wełniane atłas, poleca rajułtaniej Josef Schuster, Lwów, Kopernika 7. RZEPAK HOLENDERSKI w kraju aklimatyzowany po 13 zhr. za 100 klg. wraz z workiem, 1000 stacya Sadowa Wisznia, poleca Zarząd dobr Futaliżycze poczta Spóło sa Wisznia 5 7. PORTEPIAN Holenderska koncertowy, prawie nowy, z powodu wyjazdu zarządca sprzedawana za 250 zhr., ulica Zielona 1 19, 1. piętro. Tamże jest rowar używany tano do sprzedania. Dorożca domu wskaze. SPOSOBNOŚĆ DLA PAN. Ceny niższe na wszelkich artykułach w handlu nowym i drobnogwiazdowym Edwarda Schillinga we Lwowie ul. Halicka 1 16. 893. MORELE z własnego ogrodu, w 5-kilob. wyciek koszykach franco za zaliczką 1 zhr. 1 20 pożyty, wysła J. Regenbogen, Załesze 7 1. Kto się chce żenić! Mieszczanin czy szlachcic, który chce się żenić odpowiedzialnie do swego stanowiska i do swoich stosunków, powinien zażądać projektów małżeńskich, z piśmami wskazówką do zawarcia małżeństwa, od: Marriage Company, Budapest, VII. Csömörstrasse 25, za nadpłatę 30 ct. w maszkach listowych. (W zamkniętej kopercie) 883.

Julian Dąbrowski we Lwowie, ulica Halicka 1 17 poleca własne wyroby ze złota urządzenie celowane, tak nowe jakoteż „Ocasion”. Zegarki kieszonkowe złote, srebrne, stalowe, nikielowe oraz pendulowe franco, jakoteż budziki.

Korzystny interes. Potrzeba do spółki osoby niezależnej, mężczyzny lub kobiety, mogącej wyjechać, z kapitałem około 5000 zhr. (1500 zhr. zaraz). Żadnego ryzyka w interesie, zajęcie przyjemne, kontrola w ręku spółnika, dohod znaczny, zapewniający przyszłość i stanowisko. Oferty: „Providence“ w Administracji Gazety Nar.

Kwizdy płyn goścowy Od wielu lat wypróbowany, usmierzający ból, środek domowy. Wzmocniające nasieranie przed i po dalekich przejazdach. — Cena saszki 1 zhr. w. a., 1/2 saszki 60 ct. w. a. Apteka obwodowa w Korneuburgu pod Wiedniem. Do nabycia we wszystkich aptekach. 6817 Należy baczenie zwracać uwagę na markę ochronną i żądać wyłącznie: Kwizdy płynu goścowego.

LWÓW. Restauracya w hotelu Victoria otwarta. 7022

Piękna i wygodna 7017 pomieszkani w Brzuchowicach z prawem używania kręgielni, przyrządów gimnastycznych, kąpeli stawowej, żaraz do najejca. Widomość w sklepie Albina Sokołkiego, Lwów, Wałowa 11.

C. k. dostawca dworów patent i przywilej EXSICCATOR 6 medali, 2 dyplomy i herb. 6238 Usua wilgoć, niszczy radykalnie grzybek drzewny itp. Broszury ilustrowane wysyłam franco. Agentów poszukuję. Adres dla piem i telegramów: Exsiccator, Wien.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z datą 1. maja 1895 (czas środkowo-europejski).

Table with columns: Do Lwowa przychodzą, Pociągi pospieszne, Pociągi osobowe. Rows list various routes and train numbers.

Nowe Pióra stalowe Nowej, silnej i trwałej konstrukcji, znakomitej wytrzymałości — nasze znane Kłapsa i tak zwane Pióra Aluminium Nr. 530 1/2 i Nr. 150 1/2. Zaleca się spróbowanie. Dostać można w handlach przyborów do pisania. Carl Kuhn & Co., Wien. Założony 1843.

Teatr letni Continental Eden-Teatr Dyrekcya: B. Schenk obecną i od dwa miesiące z bezprzykładnym powodzeniem w Bukareszcie dający przedstawięcia. Przyniesie on wszystkie ictasne urządzenia, dekoracye, maszyny, rekwizyty, oraz pierwszorzędných artystów i artystki Do cyklu świetnych przedstawień w teatrze letnim. Otwarcie sezonu we czwartek d. 1. sierpnia 1895. Kłasiły repertuar tego z niebywałą okazałością wyposażonego przedsiębiorstwa, obejmuje zbiorową dziedzinę mistycznych i cudownych wale niewidzianych we Lwowie sensacyjnej iluzji znakomitego eskamotera i technika ocenionego terażniejszego Dyrektora B. Schenka, jako to: Hydra!!! w wodzie pływający żyjąc: głowa ludzka. — Jazda powietrzna na wlepydziedzie. — Tajemnicze wlezenie. — Lunatycka Ciemna tajemnica (La Dame Serret). — Młucha złota czyli święto owadów — Apoteoza przemian „Flu de Solecie“ wywołujące przwidły zaliczyć wraz z oryginalnym potpouri. — Japońskie towarzystwo Ar-En-You przedstawienie najznakomitszych angielskich „Fantoche“ WYCIĘZKA pociągami i kaskadami na około ziemi. — Momentalne metamorfozy Mauryego Labruna. — Elektryczne Panopticon w państwie cieniów. — Galerya piękności z 20 dam. — Młis Lole. — Taniec wiewióry w powietrzu. — Oryginalne zjawiska duchów i straszdyel najznakomitsza GALERYA nowoczesnych mistrzów, wierna kopia dzieł pierwowzranych przedstawiona przez cały personal. — Hydrantyczne feerie w bajecznym wykonaniu i przy dekoracyach zmiennych, przyczem nowo skombinowana FONTANA ŚWIETIELNA. Wszystkie artystyczne dekoracye wykonano w całości w cesarskim teatrze w Petersburgu. Maszyny dla elektrycznego światła u Schenberta w Norymberdze. EDEN TEATER był po 2 miesiące w latach 1891—1895 w Dreźnie, Pradze, Petersburgu Odesia, a w końcu w Wiedniu i Bukareszcie, gdzie przedstawienia odbywały się zawsze przy wyprzedzającym teatrze. Bruno Springer Kapresario. Dyk. B. Schenk król rumuński nadworny artysta. Bukareszt w L. p. u 1895.

Najlepsze czernidło na świecie! Kto chce mieć bardzo czarne obuwie, świecące i trwałe, niechaj kupuje FERNOLENDT'a CZERNIDŁO DO OBUWIA założona w roku 1832 we Wiedniu. Wszędzie do nabycia. Z powodu wielu bezwartościowych naśladownictw należy baczenie uważać na moje nazwisko St. FERNOLENDT.

Właściciele handlu win i winnic BRACIA LENGAUER pierwsza południowo-węgierska gorzelnia koniaku w Werschetz (założona w r. 1875). KONIAK (pod kontrolą porządnic państw. l. 4195) 7021 Ruszyłka pocztowa do Niemiec i Austro-Węgier franco do każdej stacyi pocztowej. 1 puszka pocztowa około 4 litry zł. 7-10, 7-10, 9-60, 13-17, 21-1. 3 wielk. saszki 4 80, 5 50, 7-9, 9 80, 12 8, 15 80 1 5 malych 4 18, 5-6, 6 20, za poprzednią przesyłkę należyści, lub za pobraniem pocztowem. Cenniki win i koniaku franco i gratis.

Krajowe Towarzystwo handlowo-przemysłowe Lwów, ulica Garncarska l. 25 zaprasza 7001 do subskrypcyi na udziały po 25 koron spodzielana d; widenda wynosić ma najniżej 10%. Towarzystwo przyjmuje także wkładki oszczędności i oprocentowuje takowa po 6% od sta rocznie. — Na żądanie statutu i informacye. Z poważaniem Dyrekcya.

Rozsyłkowy Magazyn Kawy Juliusza Meinl 6962 dom importowy Wiedeń, I., Fleischmarkt 17. Kawy surowe Cena za kilo Mantos, dobra 1 55 i 1 60 Santos, najlepsza 1 65 Ceylon, Portorico, Domingo 1 70 i 1 80 Ceylon, Cuba 1 90 i 2- Ceylon, Cuba najlepsza 2 10 Java dobra 1 80 i 1 96 Java (Goldmanado) 2- i 2 10 Kawa palona dwa razy dziennie za pomocą par, zawsze świeża, za kilo zhr. 2-20, 2 40, 2 60. Prawdziwa cykorka własnej fabryki z fig wieściowych po 40 ct., z fig amerykańskich po 56 ct. Rozsyłka do wszystkich miejsc Austro-Węgier. — Przy odbiorze 5 kilo kawy opłacam porto. Inne zamówione artykuły mogą być dołączone.

Ekstrakt orzechowy do farbowania siwych włosów, wynalazek A. Maczuskiego, perfumiera, mora. Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych żupin orzecha włoskiego, najtwardszej i najgębszej farbowad można siwe włosy na kolory: blond, szatnia, brunatny i czarny; nadaje włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. 1 flak. ekstraktu orzechow. zł. 3- 1/2 1 sło.k pomady orzechowej 2- 1- 1- 1 flakon olejku orzechowego 2- 1- 1- 1/2 We Lwowie u Zygmunta Ruckera apt. i w składzie materiałów Al. Hübnora. Samodzielne wodociągi z głębokich źródeł, strumieni, dla miast i wsi, gospodarstw. 601 POMPY wszelkiego rodzaju buduje A. KUNZ Mał. Hranice (Weis kirchen). Prospekty gratis.

Dra A. Rixa w Wiedniu ORYGINALNA PASTA POMPADOUR 500 lat. Słonek mieszkalny. w całym świecie znana, usua w 14 dułach pod gwarancją piękni, plany wiatobiane, węgry, czerwoność nosa, przyszcza, znaki po ospie, szorakie popękaniu rpe itd. Pyszące liatwo pochwalnych. W razie bezskuteczności pieniądze zwracamy. Oryginalny słoik wraz ze sposobem użycia zł. 1 50, za nadsyłaniem gotówki zł. 1 70 franco. Mleko Pompadour 1 50. Puder Marquise Pompadour zł. 1 25. Wilhelmina Rix wdowa po dr. med. Syn, Anton Rix & Bruder, Wien, Praterstr. 16. Osprzedażcyce poszukujemy. Miejsca zbytu w Galicji: we Lwowie K. Rucker apt., w Krakowie: K. Wiszniewski, ul. Florkajska 15 i I. Rosner.

Mundury dla c. k. szkół średnich. Ubory cywilne. Uniformy dla pp. oficerów, urzędników rządowych i prywatnych wykonuje 7011 ANDRZEJ BEDNARCZYK Lwów, ul. Wałowa 14 obok wojsk. placowej komendy (Platz-Commando). Precz z filami obcemi i tandantami! Popierajmy przemysł własny!

Senzacyjny najnowszy wynalazek patentowany Maszyna do prania Pneumatyczna ręczna maszyna do prania UNDINE 6952 czyści białezną zapomocą ciśnienia powietrza, w sposób najmniej szkodliwy i w najkrótszym czasie. Uznana w świecie za najlepszą i najtańszą maszynę do prania. O dobroci teje przekonasz się można co dnia od 11. do 12. na próbach prania, które się odbywają w handlu. O. T. WINCKLERA SYNA Lwów, Teatralna 7. Sprzedają także u Antoniego Hałskiego plac Maryacki 9.